

## Jak uczyć filozofii? – materiały z sesji *Filozofia w szkole*

*Как обучать философию? - материалы с конференции «Философия в школе»*

B. Burlikowski, W. Słomski (red.), *Filozofia w szkole. Materiały z konferencji naukowej* Kielce, 10–11 września 1999, Wyd. WSP im. J. Kochanowskiego „Phaenomena”, Kielce–Warszawa 2000, s. 395

W dniach 10–11 września 1999 r. w Wólce Milanowskiej pod Kielcami zorganizowana została sesja naukowa poświęcona problemom nauczania filozofii. Podczas dwóch dni odczytów i dyskusji, w których udział wzięli „zawodowi” filozofowie, wykładowcy z wyższych uczelni oraz nauczyciele filozofii ze szkół, podstawowym problemem była kwestia miejsca filozofii w szkolnych programach oraz zapoznanie się z nowymi prądami w filozofii współczesnej, sposobami nauczania filozofii (u nas i na Zachodzie), wreszcie rzecz istotna a zaniedbywana – stworzenie szerokiej platformy do wzajemnej wymiany poglądów i doświadczeń, prezentacji programów i metod ich realizacji. Organizatorzy (Sekcja Nauczania Filozofii Polskiego Towarzystwa Filozoficznego im. Prof. Tadeusza Czeżowskiego, Oddział Kielecki PTF oraz Zakład Historii Filozofii Wydziału Zarządzania i Administracji Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. J. Kochanowskiego w Kielcach, przy wsparciu Komitetu Badań

Naukowych i MEN starali się stworzyć podstawy do powstania filozoficznego *lobby*, którego celem byłoby wywalczenie trwałego miejsca filozofii w polskiej szkole. Efektem tych działań jest m. in. wydanie materiałów z konferencji.

Materiały podzielone są na trzy części: teoretyczną, praktyczną, oraz zawierające głosy w dyskusji *Varia*. W części pierwszej jej autorzy poruszyli się wokół różnych tematów. I tak dla jednych (Barbara A. Markiewicz) podstawowym problemem była kwestia podkreślenia wagi filozofii jako sztuki myślenia, umiejętności odkrywania i obiektywizacji „obszaru racjonalności”, tworzenia spójnego obrazu rzeczywistości. W takim myśleniu istotną rolę odgrywa, co podkreśla autorka, umiejętność dyskusji, a zatem uczyć myślenia, uczy się też o sposobach argumentacji i przekonywania. Wychodząc z podobnego założenia Wiesław Sztumski poszukuje miejsca i roli filozofii w nowym systemie edukacji, przestrzegając przed przekształcaniem się nas w społeczeństwo robotów – ludziny XX wieku. Rola nauczyciela

filozofii szczególnie w szkole, jak się zatem wydaje, polegać ma na przeciwstawieniu się temu procesowi. Niezwykle istotne jest, by walczący z procesem tworzenia kolejnych „fachidiotów” nauczyciel był jednak filozofem zawodowym, nie zaś nawet i najsympatyczniejszym, ale przypadkowym filozofii kursant-fascynatem.

Filozofia nie może być jednak oderwana – przynajmniej w edukacji szkolnej – od innych dyscyplin naukowych, ale, jak powiada Janusz Czerny, „winna stanowić punkt wyjścia szeroko rozumianej edukacji humanistycznej” (s. 111). Oznacza to w praktyce integrację nauczania, zaniebaną w szkole współczesnej, gdzie istnieje wyraźne, a niepotrzebne rozróżnienie na wiedzę humanistyczną i ścisłą (humanistów i niehumanistów). Ten nie do przyjęcia dla filozofa mit rozdzielania wiedzy językoznawczej od matematycznej przeczy choćby filozofii Platona czy Leibniza.

Z kolei Władysław Krajewski wymienia trzy typy uprawiania filozofii teoretycznej (ontologii i teorii poznania) oraz ich przeciwieństwa, a mianowicie: racjonalistyczną / irracjonalistyczną, naukową / nienaukową (spekulatywną), analityczną / nieanalityczną, opowiadając się za filozofią racjonalistyczną, naukową i analityczną zarazem. W podobnym tonie wydaje się być utrzymany następny artykuł autorstwa Wojciecha Słomskiego, który szczegółowo omawia właśnie taki typ filozofii na przykładzie filozofii nauki Karla

R. Poppera. Istotne jest tu też powiązanie jej z kwestiami filozofii kultury w związku z teorią społeczeństwa otwartego. Uzupełnieniem obrazu filozofii, która poza swoją bazą teoretyczną zawiera też aksjologię, wydają się rozważania na temat istoty etyki pióra Zachariasza Łyko oraz rozważania na temat filozoficznych aspektów teorii informacji (Mieczysław Lubański). Do tego ostatniego nawiązuje w bodaj najciekawszym artykule tej części zbioru ks. Mieczysław Rusiecki, który na przykładzie analiz Allana Blooma dotyczących teorii umysłu otwartego pokazuje, że kryzys współczesnej kultury tkwi w kłamstwie znajdującym swe podłoże w relatywizacji świata wartości. Oczywiście receptą zdaje się zatem być – i tu jest „robota” filozofa – ponowne nazywanie rzeczy po imieniu, gdyż „tam, gdzie dominują pozory, znikają wartości” (s. 99).

Pozostali autorzy tej części materiałów zajmowali się m.in. kwestią sensu studiów nad rodzimą tradycją filozoficzną (Ryszard Sitek), kwestiami prakseologicznymi (Wojciech Rechlewicz), neotomizmem (Andrzej Marek Nowik).

Praktyka nauczania filozofii była najczęściej dyskutowanym problemem konferencji. Szczególny nacisk na te sprawy kładli nauczyciele uczący filozofii w szkołach. Do nich zatem głównie adresowana jest druga część zbioru. Wprowadzające w problematykę artykuły Bronisława Burlikowskiego i Wojciecha Słomskiego podkreślają wagę rozumu jako motoru uczenia (w tym względzie

rację trzeba przyznać Burlikowskiego, że problem antropogenezy ostatnimi czasy jest niesłusznie spychany na margines w rozważaniach filozoficznych) oraz fakt, że nadrzędnym celem studiowania filozofii jest filozoficzna wiedza o świecie, nie zaś aktualne merkantylne potrzeby. W tym ostatnim względzie podkreśla Słomski, „filozofowanie stanowi czynnik, którego w istocie nie da się wyodrębnić jako samodzielnego składnika filozofii. Filozofowanie jest zawsze czymś filozofowaniem...” (s. 166). W efekcie w nauczaniu filozofii ważne są dwa składniki: jego treściowa zawartość oraz postawa nauczającego filozofa. W kolejnych artykułach ich autorzy zastanawiają się nad perspektywami filozofii w szkole średniej w świetle przeprowadzonej reformy szkolnictwa (Małgorzata Szcześniak), jej profilu wyraźnie różnym w przypadku edukacji filozoficznej na poziomie szkoły średniej i wyższej (Maciej Woźniczka), metodologicznym aspekcie nauczania filozofii jako nauki, gdzie szczególnie ważna wydaje się idea intelektualizmu pomijana – jak sądzą Ryszard Miszczyński i Andrzej Topolski – przez ludzi odpowiedzialnych za reformę oświaty. Kolejne artykuły wprowadzają w świat praktyki dydaktycznej. I tak Jacek Wojtysiak przenosząc teorię czterech przyczyn Arystotelesa na grunt dydaktyczny pyta o to, kto ma nauczać filozofii (przyczyna sprawcza), po co jej nauczać (celowa), czego nauczać

(formalna), jak nauczać (materialna) dodając do tego pytanie o to, od jakiego etapu edukacji nauczać filozofii. Tadeusz Sośniak pisze o wadze nauczania estetyki jako jednego z działów filozofii, natomiast Agata Szczygielska-Jakubowska o innym dziale aksjologii – etyce. Wreszcie Mariusz Wojewoda w niezwykle interesującym i poruszającym wiele ważnych kwestii artykule o propedeutyce filozofii w szkole średniej nie dość, że podaje spis publikacji i podręczników z metodyki nauczania filozofii, to jeszcze dodaje do tego własne pomysły, z których na uwagę zasługują szczególnie: metoda wizualna oraz pracy z tekstem. Ważne jest również przekonanie autora, iż „w filozofii nie ma postępu, dokonuje się on raczej w umyśle filozofującego” (s. 234). Wśród innych interesujących prac tej części zaciekawia artykuł Teresy Czechowskiej-Świtaj, w którym autorka przeprowadza gruntowany atak na sposób nauczania filozofii w stylu *Świata Zofii* J. Gardnera oraz artykuł Pawła Kołodzińskiego, który jako jedyny (na znaczenie dyskusji zwraca uwagę Krzysztof Śleziński) podkreśla inkontrologiczny aspekt nauczania filozofii. Pojawia się też ponownie pytanie o narodowy charakter filozofii (Zbyszek Dymarski), szkoda tylko, że autor pominął, że takowe (*Jakiej filozofii Polacy potrzebują*) było tematem sesji filozoficznej, jaka przed kilku laty odbyła się na Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS w Lublinie. Originalne metody pracy z dziećmi (zaczepnięte od M. Lipmana) proponują

w swoim artykule Hanna Diduszko, Beata Elwich, Anna Łagodzka, Brygida Pytkowska-Kapulkin. Pozostaje jednak pytanie, czy choć filozofia zasada się na dziecięcym zdziwieniu, to jednak nie jest czymś więcej niż zabawą (Wittgenstein).

Pozostałe artykuły (Ślezińskiego, Michała Bardela, Ryszarda Kruka, Danuty Adamczewskiej-Królikowskiej) traktują o konkretnej praktyce dydaktycznej widzianej oczyma uczącego w szkole średniej. Szczególnie interesujący jest pomysł edukacji filozoficznej w ramach nauki historii kultury europejskiej. Pokazuje on filozofię nie jako dziedzinę oderwaną, ale silnie zakorzoną w kulturze. Istotną wadą jest jednostronność tego programu. Z drugiej strony jest to problem nauczania filozofii w ogóle.

Część ostatnia (*Varia*), zgodnie z tytułem, zawiera materiał zróżnicowany. Większość „głosów w dyskusji” dotyczy kwestii praktyki nauczania filozofii: relacji filozofia-nauki przyrodnicze (Zenobia Mróz), problemu tego, kto ma nauczać filozofii (Piotr Iwański), nauczania w gimnazjum (Danuta Kocurek), matury z filozofii (Krystyna Starczewska). Czy potwierdzają one „czarny scenariusz” przyszłości filozofii w szkole (Andrzej Wołosiewicz)? Dyskusje kulturalne potwierdzały ten pesymizm. Problem, jak się wydaje, tkwi nie tylko w kwestii dydaktyki filozoficznej i postawy samych filozofów, ale w ogólnej kondycji polskiego

szkolnictwa. Sesja nie ograniczała się jednak do spraw wyłącznie polskich. Często poruszano problemy nowych metod nauczania filozofii w innych krajach wyrazem tego niech będzie referat Louise Dreyer zamieszczony jako pierwszy w omawianym tomie.

*Filozofia w szkole* w zamierzeniach organizatorów miała być początkiem rokrocznie odbywających się spotkań. Tak też się stało. Rok później zorganizowano kolejną sesję poświęconą tej problematyce (*Filozofia i nauki szczegółowe*). Na następny rok zaplanowana jest, jak obiecują organizatorzy, kolejna sesja, poświęcona sprawom dydaktyki szkolnej. Warto jednak podsumowując tom zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii. Po pierwsze trzeba docenić organizatorów (B. Burlikowski, W. Słomski) tak za sam pomysł jej zorganizowania, jak i sprawny przebieg, a także za to, że zaprosili ludzi z różnych środowisk. Nie bez znaczenia jest też szybko wydany tom z materiałami z konferencji. Jednak w trakcie konferencji dało się odczuć pewien niedosyt nauczycieli ze szkół, którzy zdają się oczekiwać gotowych recept dydaktycznych.

Jak zatem nauczać filozofii? Czy uczyć podstawowych pojęć, historii filozofii, głównych sporów filozoficznych, czy też „filozofować z uczniami”? Otóż wystarczy, że nauczyciele filozofii w szkole skoncentrują się na kwestiach związanych z propedeutyką filozofii. Filozofowanie niech zostawią filozofom, zaś „robienie filozofów” zawodowym filozofom. W kwestii zaś drugiej,

stanovujúcej pytanie tytułowe, jak uczyć filozofii, odpowiedzieć trzeba następująco: zgodnie z własnymi umiejętnościami. Każdy musi wypracować własny styl filozofowania, i co za tym idzie, nauczania filozofii, bo to właśnie odróżnia filozofa od niefilozofa (naukowca). Tak więc, o ile można wypracować skuteczne metody uczenia fizyki, o tyle takiej filozoficznej recepty nie da się podać. Każdy musi

poszukać jej na własną rękę. Byle tylko uczył uczciwie, gdyż najważniejszym postulatem tej wiedzy jest umiłowanie mądrości jako umiłowanie prawdy – dążenie do niej i przekazywanie jej innym (a może też i przekazywanie do jej umiłowania zapału). Warto więc wymieniać się wiedzą na temat dydaktyki filozoficznej, ale nade wszystko należy tej odpowiedzi szukać samemu (w sobie).

**Viera Bilasová**

## Štúrovci a Hegel

---

*Штуровцы и Гегель*

R. Dupkala, *Štúrovci a Hegel*,  
vydav. ManaCon 2000, s. 118

*Štúrovci a Hegel* je názov monografie, ktorá vyšla vo svojom druhom vydaní v slovenskom vydavateľstve ManaCon 2000 (s. 118). Autorom práce je slovenský filozof *Rudolf Dupkala*, ktorý sa orientuje na problematiku dejín slovenskej filozofie v ich európskom ideovo-kultúrnom kontexte. V súčasnosti pôsobí na Katedre filozofie FF Prešovskej univerzity ako jej vedúci. Je autorom ďalších monografií: *Česká a slovenská filozofia* (1992), *Slovanská mytológia* (1995), *Štúrovci a Hegel* (I. vydanie 1996), *Úvod do filozofie dejín* (1998),

Prešovská škola. Filozofia na evan. kolégiu v Prešove (1999) a je spoluautorom niekoľkých monografií.

Filozofia štúrovcov patrí k tým témam historicko-filozofickej i literárno-historickej reflexie, ktoré možno označiť i dnes ako aktuálne a filozoficky zaujímavé a produktívne. Tento fakt súvisí s reflexiami Heglovej filozofie v tvorbe štúrovcov a s hlbším poznaním filozofických pilierov slovenského romantizmu, ktorý i sám autor považuje za tzv. štúrovský variant hegelianizmu i anti-hegelianizmu. R. Dupkala však nemá v úmysle redukovať filozofiu